

Łódź, dnia 13 września 2011 roku

**Stowarzyszenie
Samorządowa Łódź**

Radni:

Elżbieta Bartczak

Mariusz Bogacz

Czesław Telatycki

Szanowna Pani
Hanna Zdanowska
Prezydent
Miasta Łodzi

W związku z projektem uchwały o wprowadzeniu „moratorium”, tj. planowanym na lata 2011-2013 „zakazie” wprowadzania do projektu budżetu miasta podatku od posiadania psów bądź zobowiązania się Rady Miejskiej do odrzucania takiej pozycji budżetowej zawartej w projektach budżetu na przyszłe 2 lata zwracamy się do Pani Prezydent z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Ile dotychczas kosztowała Miasto akcja „posprzątaj to nie jest kupa roboty”,
2. W jakiej kwocie wyegzekwowano kary od posiadaczy psów, którzy nie przestrzegali regulaminu postanowień Regulaminu Porządku w tym zakresie,
3. Jakie są szacunkowe koszty „nadzoru” organów porządku publicznego w tym Straży Miejskiej w Łodzi przestrzegania obowiązku sprzątania psich odchodów przez ich właścicieli,
4. Jakie koszty poniosło Miasto w związku z niewywiązywaniem się właścicieli psów z w/w obowiązku.

UZASADNIENIE

Rada Miejska w Łodzi po uprzednim kolejnym odrzuceniu projektu wprowadzenia podatku od posiadania psów „przeniosła” niejako ciężar ponoszenia kosztów utrzymania m.in czystości miejsc publicznych na wszystkich mieszkańców Łodzi. Wszyscy mieszkańcy naszego miasta ponoszą ciężar sprzątania „psich nieczystości”. Wydaje się logicznym, iż gdyby posiadacze psów wywiązywali się ze swoich powinności problem, który wskazujemy nie miałby miejsca.

Postulujemy zatem by odpowiedzi na nasz pytania stały się jednocześnie analizą odpowiednich służb miejskich, mającą na celu uzyskanie odpowiedzi na trudne lecz konieczne naszym zdaniem kwestie:

- czy wnieść o „przywrócenie” podatku od posiadania psa w przyszłorocznym projekcie budżetu,

-czy wzmóc nadzór i egzekucję kar za nieprzestrzeganie obowiązku sprzątania odchodów,

-czy wzorem większości państw UE i świata zwiększyć wysokość kar i jednocześnie z uzyskanych środków finansować akcje edukacyjne, zakupy pojemników , toreb na odchody itp.

-jakie podjąć działania mające na celu ochronę innych sfer przestrzeni publicznej przed innymi skutkami niefrasobliwości, bądź lekceważenia prawa miejscowego.

Jako przykład podajemy „ścieżki rowerowe”, na których sama obecność zwierząt stwarza duże niebezpieczeństwo dla osób z nich korzystających. W wielu miastach na świecie wprowadzony jest rygorystyczny zakaz wprowadzania psów na tereny przez które przebiegają ścieżki rowerowe.

W naszym mieście problem ten jest niezauważalny.

Z poważaniem



Elżbieta Bartczak



Mariusz Bogacz



Czesław Telatycki